

Sygnatura akt VI Ka 1162/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 stycznia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016 r.

sprawy **M. N.** ur. (...) w T.,

syna K. i W.

obwinionego z art. 43.1 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, art. 145 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 21 października 2015 r. sygnatura akt II W 683/15

na mocy art.437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw oraz art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1162/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 29 stycznia 2016 roku

Apelacja obwinionego M. N. od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 21 października 2015 roku (sygn. akt II W 683/15), którym sąd ten uznał obwinionego za winnego popełnienia wykroczeń z art. 43¹ ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz z art. 145 k.w. orzekając wobec obwinionego łącznie karę grzywny w wysokości 100 złotych, okazała się bezzasadna.

Podniesione w wywiedzionym przez obwinionego osobiście środka odwoławczym zarzuty i argumenty okazały się nietrafne. Nie mogły one prowadzić do zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia, które ocenione zostać musiało jako prawidłowe. Nie sposób za trafny uznać zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegającego wedle apelującego na przyjęciu, iż spożywał on piwo w miejscu opisanym w pierwszym z przypisanych mu czynów. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Krytyka odwoławcza musi zatem, aby była skuteczna, wykazać usterki rozumowania sądu wydającego zaskarżony wyrok prowadzące do powstania błędnych ustaleń faktycznych. Uchybień takowych Sąd Rejonowy przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy nie dopuścił się. W wywiedzionej apelacji

obwiniony nie wskazał na żaden argument, który mógłby podważyć ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy. Twierdzenie, iż „nie było tak, jak mówili policjanci” nie może prowadzić do wniosku o trafności zarzutu apelacji. W piśmie zatytułowanym „Uzupełnienie apelacji” obwiniony podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez błędne ustalenie, że spożywał on piwo w miejscu niedozwolonym. Także i ten zarzut okazał się nietrafny. W uzasadnieniu tego pisma obwiniony, który w apelacji podnosił, że „nie zna się na prawie i nie stać go na adwokata” zawiera obszerne wywody mające wykazać, że miejsce w którym wedle funkcjonariuszy policji spożywał on alkohol nie stanowi jednego z miejsc o których mowa w przepisie art. 14 ust. 1 i 2a-6 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Przepis art. 43¹ ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi penalizujący wykroczenie, którego popełnienie zarzucono obwinionemu stanowi: Kto spożywa napoje alkoholowe wbrew zakazom określonym w art. 14. ust. 1 i 2a-6 albo nabywa lub spożywa napoje alkoholowe w miejscach nielegalnej sprzedaży, albo spożywa napoje alkoholowe przyniesione przez siebie lub inną osobę w miejscach wyznaczonych do ich sprzedaży lub podawania, podlega karze grzywny. Z kolei art. 14 ust. 2a stanowi, iż zabrania się spożywania napojów alkoholowych na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży tych napojów. Analiza zeznań funkcjonariuszy policji przeprowadzających interwencję z udziałem obwinionego konsekwencją której stało się skierowanie wniosku o ukaranie, a także załączonego do akt sprawy wydruku widoku miejsca w którym wedle wniosku o ukaranie miał obwiniony spożywać alkohol nakazuje przyjąć, iż stanowi ono jedno z miejsc objętych zakazem spożywania alkoholu o którym mowa w art. 14 ust. 2a ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Bez wątplenia opisane w zeznaniach funkcjonariuszy policji oraz widoczne na załączonym do apelacji wydruku miejsce stanowi część chodnika, który z kolei wedle obowiązujących przepisów stanowi jeden z elementów ulicy o której mowa w powołanym przepisie jako miejscu w którym obowiązuje co do zasady zakaz spożywania napojów alkoholowych. Zgodnie bowiem z definicją ulicy zawartą w art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych ulica to droga na terenie zabudowy lub przeznaczonym do zabudowy zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w której ciągu może być zlokalizowane torowisko tramwajowe. Z kolei wedle art. 4 pkt 6 tej ustawy chodnik, to części drogi przeznaczona do ruchu pieszych. Spożywając zatem alkohol w miejscu opisanym przez funkcjonariuszy policji, obwiniony naruszył zakaz spożywania napojów alkoholowych na ulicy. Zakaz spożywania alkoholu w tego rodzaju miejscach należy do okoliczności powszechnie znanych, nawet osobom nie posiadającym szerokiej wiedzy prawniczej.

W tych warunkach nie można było również uwzględnić podniesionego w apelacji zarzutu obrazy prawa w postaci art. art. 43¹ ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi poprzez jego błędne zastosowanie. Podobnie oceniony zostać musiał zarzut nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. W obliczu zaprezentowanej wyżej argumentacji z której wynika fakt spożywania przez obwinionego alkoholu w miejscu w którym jest to zabronione, bezprzedmiotowe pozostawało zwracanie się do właściwego organu samorządu terytorialnego w celu uzyskania informacji o prawie miejscowym zawierającym ewentualne rozszerzenie katalogu miejsc objętych zakazem spożywania alkoholu ponad miejsca wskazane w obowiązujących przepisach ustawy. Całkowicie zbędne nie tylko w obliczu treści zeznań świadków, lecz także przedłożonego przez obwinionego wydruku widoku miejsca zdarzenia pozostawało przeprowadzanie oględzin miejsca zdarzenia. Okoliczność dotycząca miejsca w którym spożywał obwiniony alkohol udowodniona została zgodnie z jego twierdzeniem (art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w.) również w oparciu o załączoną do apelacji fotografię. Nieprzydatny procesowo także z uwagi na charakter niniejszej sprawy pozostawał również eksperyment procesowy o którym w apelacji pisze obwiniony.

Nie mogła zostać uznana za trafną argumentacja apelacji w której podnosił obwiniony, iż nie spożywał on alkoholu, a funkcjonariusze policji nie dokonali sprawdzenia czy butelki piwa były otwarte, „napoczęte”, nie sprawdzili także stanu jego trzeźwości, a obwiniony wykonać miał wyłącznie gest „podniesienia butelki do góry”, który stanowił z jego strony prowokację. Obwiniony przyznaje de facto, że posiadał butelkę z alkoholem. Twierdzenie jego, że podniesienie jej do góry w geście odpowiadającym spożywaniu alkoholu nie przekonuje. Gdyby istotnie zachowanie jego stanowiło prowokację, wówczas zapewne po podejściu do niego funkcjonariuszy policji okazałby on im butelkę z piwem, która nie

była otwarta. Tymczasem jak wynika z relacji funkcjonariuszy policji oraz wyjaśnień samego obwinionego odmówił on okazania posiadanych przez siebie przedmiotów. Gdyby piwo, którego posiadaniu obwiniony nie przeczy, pozostawało zamknięte, to w interesie obwinionego byłoby jego okazanie funkcjonariuszom. Obwiniony jednak tego nie uczynił. Świadkowie przeprowadzający interwencję jednoznacznie wskazują ponadto, że widzieli obwinionego spożywającego alkohol. Argument apelacji jakoby policjanci nie sprawdzili, czy butelki były otwarte nie mógł zatem zostać uznany za przekonujący. Stan po użyciu alkoholu, czy też stan nietrzeźwości nie stanowi natomiast znamienia przypisanego obwinionemu wykroczenia. Jeśli zaś wypił on wyłącznie niewielką ilość piwa, niekoniecznie musiała ona dawać obraz w wyniku badania trzeźwości zwłaszcza, gdy badanie takie przeprowadzone zostałoby po pewnym czasie niezbędnym do podjęcia czynności zmierzających do jego przeprowadzenia.

W apelacji obwiniony w żaden sposób nie odniósł się do przypisania mu wykroczenia z art. 143 k.w.. W tym zakresie sąd odwoławczy nie znalazł natomiast żadnych powodów, by z urzędu kwestionować to rozstrzygnięcie. Mając zatem powyższe na względzie, Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Sytuacja materialna obwinionego oraz względy słuszności spowodowały, że zwolnił sąd obwinionego od zapłaty kosztów postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.